KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Kwietnia. — Rok 1837. Czwartek. № 112. Jutro, Ś. Witalis. v. s. Wielki Piątek.

Dnia 9/21 b. m. Rada Administracyjna uwolniła P. Fran: *Żołądkowskiego*, od obowiązków Podsędka Sądu pok: pow: Piotrkow:, a P. Paw: *Kostelskiego*, od obowiązków Podsędka powia: Siennic:, obu z powodu pozyskanej emerytalnej pensji. Mianowała JX. Jak: *Siarkiewicza* Professora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolic:, Kanonikiem Gremjalnym w Kapitule Metropo: Warsz:; tudzież zatwierdziła darowiznę 41 morgów i 224 prętów kwadr: gruntu, oraz zobowiązanie się wystawienia na tymże zabudowań Ekonomicznych, przez P. Sebalda *Truszkowskiego* Dziedzica wsi Domaniewa w obwodzie Łęczyckim, dla miejscowego kościoła uczynione. — Mianowani przez Kommissją Rzą: Sprawiedliwości: PP. Jg: *Krzesimowski* Podpisarz Sądu pok: pow: Sandom:, Zastę: Pisarza Sądu pok: pow: Opatow:; Tad: *Koczowski* Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Opatow:; Ad: *Markowski* Obrońca przy Sądzie pok: pow: Łęczyc:, Patronem przy Tryb: cyw: gub: Płoc:; Józ: *Żmijewski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Mławs:; Felix *Ciołkowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Płoc:; Piotr *Malinowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Ostrołę:; Jan *Switalski* Komornikiem przy Sądzie pok: pow: Lipnowskiego. — *Dyrekcja Jeneralna Loterji Królestwa Polskiego.* Powołana żądaniami od niektórych osób z prowincji Królestwa a nawet z Rossji czynionemi, o nadsyłanie im biletów na Loterją na domy w Warszawie, Dyrekcja Jener: Loterji uwiadamia ie, że bilety te po odwołaniu zakazu sprzedaży ich w Rossji, wszystkim Kollektorom Loterji klassy: na powrót do dalszej przedaży rozdane zostały; że przeto chęć nabycia onychże maiący, nie potrzebuią zgłaszać się do samej Dyrekcji, która się bezpośrednio przedażą biletów nie trudni, ale wprost do Kollektorów u których bilety te ieszcze się znajduią. Przytem Dyrekcja Jener: Loterji znajduie potrzebę ponowić swoie ogłoszenie, że lubo na biletach tych oznaczony iest termin ciągnienia Loterji na dzień 6/18 i 7/19 Kwiet: r. b., z powodu przecież doznanej w początkach przeszkody w przedaży tychże biletów, termin ten do dni 11/23 i 12/24 Sierpnia r. b. ostatecznie przedłużony został. Referendarz Stanu, Dyre: Jlny *S. Werner.* Sekretarz Dyrekcji *K. Treu.* — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: od O. J. na Jnstytut moralnie zanied: dzieci złp. 15, i tyleż dla prawdziwie biednych. — Ner 15ty *Magazynu powszechnego* wyszedł z druku i zawiera: Nagrobek Króla *Kazimierza Jagielończyka* w Krakowie z ryciną; Ubiory, zwyczaie mieszkańców Węgier (dalszy ciąg); Przesądy i zabobony z 6ma rycina:; Nowe dzieło: Bibljoteka kaznodziejska czyli zbiór wzorowych mów katolickich najsławniejszych kaznodziei wszystkich wieków i narodów przez X. Sylwestra *Balcerowskiego* (recenzja); O zaćmieniach. Nr 16 iest iuż pod prassą. — (Art. na.) W nowem postanowieniu o targowiskach ogłoszono, że plac *Krasińki* przeznaczony został do sprzedaży kwiatów i fruktów. Lubownicy takowych zapraszaią dostarczycieli na sprzedaż ażeby iak najrychlej dostawieniem onych zaięli się, a pewni być mogą odpowiednich korzyści. — JPanna Robena Anna *Lajdlaw*, opuszczaiąc Warszawę dla odbycia dalszej podróży, poleca się względom łaskawej Publiczności, oraz składaiąc najszczersze dzięki w ogóle wszystkim osobom które iej dały tyle dowodów przyiaźni i łaskawych względów. — Bracia Józef i Antoni *Zelka* z swoią Siostrą Karoliną, w przeieździe z *Wiednia* do *Petersburga*, maią zamiar wkrótce okazać Warszawskiej Publiczności Apparat nowo przez nich wynaleziony (tono chrony), za pomocą którego każdy nic nawet pływać

nie umieiący, może się rzucać w najgłębsze miejsca wód wszelkich bez narażenia się na najmniejsze niebezpieczeństwo; nadto może się bronić od napaści, strzelać i wszelkie odbywać czynności iakby na ziemi. (Jakież dobrodziejstwo dla tych którzy po morzu podróżuią). — Doktor Med. Alf. *Brandt*, obrał sobie pomieszkanie pod Nr 403 na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Sgo Krzyża, na 1em piętrze. — W piekarni Bogumiła *Fritsch*, przy ulicy Trębackiej pod Nr 630, dostać można na święta wielkanocne v. s. *Paschy*, *Babek*, *Placków* i *Chleba*, za pomierną cenę. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Prawdzie* i *kłamstwie* przywołani: JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński*. — Pani Wiktorja *Schartuis*, Kolektorka Loterji liczb: w Warszawie, na własne żądanie od utrzymywania kantoru została uwolnioną; kto do niej ma pretensją loteryjną, ma się zgłosić w ciągu dni 40 do Dyrekcji loterji. — Dyrekcja szczeg: Kaliska Tow: kred: ziem: ogłosiła, że dobra *Węglew*, *Sienno*, *Ościełow*, *Góry*, *Gawłow* i *Biała*, d. 29 maia w dzierżawę będą puszczone. Także Dyr: Gub: Mazowie: doniosła, że dobra *Tarantowice*, *Tokary*, *Wożniki*, *Nagórki*, *Pomarzany*, *Bowentów* w dniach 2 i 3 czer: wydzierżawione zostaną.

Z Petersburga 5/17 Kwiet:— Jenerał-maior i Jenerał-adjutant J. K. M. Wielkiego Xięcia *Meklemburg-Szwerin*, Baron *Boddin*, przybyły tu ze szczególnem poleceniem swoiego Dworu, z powodu zgonu Wielkiego Xcia *Fryderyka Franciszka*, i nastąpienia po nim dziś panuiącego, miał zaszczyt 28 z. m. być na pożegnaniu u NN. CESARSTWA i u J. C. W. NASTĘPCY CESARZEWICZA. — Pan Minister Spraw Wewnę: oznajmił Rządzącemu Senatowi, że N. CESARZ Jmć, z liczby 2ch, wybranych przez szlachtę guberni Grodzieńskiej kandydatów do urzędu Marszałka gubernjalnego, raczył zatwierdzić na tym urzędzie b. Prezesa tamecznej izby sądu kryminalnego, Karola *Załęskiego*. (T. P.)

Francja.— Między petycjami podanemi teraz Izbie deput:, znajduie się podpisana przez uczoną Panią *Burika*, która przekonywa iż w kodexie powinny nastąpić zmiany wielu artykułów sprzeciwiaiących się najświętszym prawom płci pięknej. — Uroczystości *Wersalskie* miały się rozpocząć 21 b. m. — Jedni zapewniaią, że Xżna *Le* matka Ludwika Bonapartego, nie ma nadziei ozdrowienia, a inni przeciwnie utrzymuią, iż iej choroba znacznie zwolniała. — Z prowincji smutne dochodzą wiadomości o niepogodach, o głodzie i powszechnym upadku fabryk. — P. *Paulin* Pułkownik saperów w Paryżu wynalazł dla straży ogniowej odzież ochraniaiącą przed dymem; która iuż w Anglji używaną była z pomyślnym skutkiem. Jest to szeroka skórzana opona okrywaiąca całe ciało i mogąca byc ściągniona za pomocą sznurków przywiązanych do palców obu rąk. Szkła urządzone przed oczami strażnika ognia dozwalaią mu obejrzeć się gdzie ratunek iest najpotrzebniejszy. Przy grzbiecie umocowane iest długie skórzane wiadro komunikuiące z odzieżą przez które za pomocą mieszku można wpuścić świeże powietrze, w razie gdyby dawne zawarte w oponie iuż się zepsuło, lub iakimbądź otworem wyleciało. Latarnia także skórzana i również komunikuiąca z odzieżą przy pasie, może być zaopatrywaną przez wspomnione wiadro dostateczną ilością powietrza, aby mogła służyć w miejscach gdzie światło pośród dymu byłoby koniecznem dla gaszącego. 22go Grudnia z. r. po pierwszy raz używano tej odzieży w Londynie gdzie się okazała, iak wspomniono, bardzo użyteczną, a przy dalszem wydoskonaleniu ieszcze więcej zapowiada korzyści. — (Nie 2, iak wczoraj doniesiono, lecz 4 z dotychczasowych Ministrów, zostało i w teraźniejszem Ministerjum.) Oddalenie się Pana *Gizo* z rzędu Ministrów, daie powód do licznych uwag. — Wiadomości o nowych niespokojnościach w *Hiszpanji* stały się przyczyną że na giełdzie Paryzkiej spadły papiery.

Anglja.— Królestwu przedstawiono deputacją od Królowej *Madagaskaru*, która życzy zawrzeć układ handlowy z Anglją; obecna na tem posłuchaniu Królowa Angiel: rzekła: „Doszła nas wiadomość, że wasza Królowa nie sprzyia Chrześcjanom będącym w waszym odległym kraiu, ia zaś iestem przekonaną że powrót i rozkrzewienie wiary Chrześcjańskiej w tymże kraiu, stałoby się szczęściem iego.“ — 30go z. m. umarła w *Stewarton* w Szkocji uboga niewiasta w wieku lat 103. Jeszcze przed 3 laty nowy ząb iej wyrosł, a odzyskawszy wzrok utracony, mogła ieszcze czytać najdrobniejsze pismo.

Niemcy.— Wznawia się pogłoska, że Następca tronu *Pruskiego* odwiedzi Francją. — O zaślubinach Xżniczki *Meklemburskiej* z Xciem *Orleańskim*, już niema wątpliwości; obrzęd ma się odbyć pierwszych dni maia. Mówią, że Brat iego Xżę *Nemur* przybędzie do Niemiec dla spotkania swej Bratowej, i przywiezie ią do Paryża; etykieta bowiem nie dozwala aby tego dopełnił sam przyszły Małżonek. — Małżonka improwizatora *Langenszware* daie w Bruxelli wokalne koncerty, nazywaią ią drugą *Malibran.* — Słychać, że Królowa, Matka Króla Neapolitańskiego, opuści *Neapol* i mieszkać ma w *Gracu;* różne są domysły w tej mierze.

Grecja.— Chociaż urzędownie nie ogłoszono że młoda Królowa już zostaie przy nadziei, iednak wieść o tem przejmuie wszystkich *Greków* najżywszą radością. — Gdy Kommissarze *tureccy* układaiący się z rządem *greckim* o ieszcze niektóre sprawy, byli przedstawieni Królowi, młody. Monarcha przyiął ich uprzejmie, maiąc krymkę na głowie w czasie całego posłuchania.

Hiszpanja.— Już i Jzabeliści zaczynaią narzekać na pomagaiących im wojskowych anglików. — Z szpitalu S. *Marji* w St. *Sebastjanie* 10go z. m. aż 1234 osób wyniesiono na smętarz. — Swięto Zwiastowania N. MARJI, przedstawiało zadziwiaiący widok w dolinie *Loiola.* Karliści i Jzabeliści spólnie tę uroczystość obchodzili, wesołe tańce i śpiewy zagładziły w ich sercu pamięć o nienawiści. Zwaśnieni bracia przyiazne dłonie podawali, każdy dzielił powszechną radość, palono cygara, pędzono gawędkę, ściskano się serdecznie; zaiste chwila ta może była najsposobniejszą do położenia końca wojnie domowej.

Rozmaitości.— Wirtuoz Karol *Lipiński* wyiechał ze Lwowa do Wiednia dnia 14 b. m. w nową artystyczną podróż. Ma zamiar także Pragę odwiedzić. — Niedawno pomiędzy rzeczami, podróżuiących koleią żelazną z Antwerpji do Bruxelli, była także szkatułka, do której nikt przyznać się nie chciał. Nagle daie się z niej słyszeć krzyk dziecięcy, otwieraią szkatułkę i znajduią w niej nowonarodzone dziecię. Oddano ie natychmiast do domu podrzutków. — *Anegdota o autorze dramatycznym Skrib.* Po pierwszem przedstawieniu dramatu: *Malwina, albo małżeństwo ze skłonności*, nie mógł zasnąć poeta. Lubo do oklasków był już przyzwyczaiony, te iednak, któremi tak hucznie tę ostatnią sztukę iego osypano, zbyt wielkie uczyniły na nim wrażenie. Dla ochłonienia z doznanych wzruszeń, układał w głowie plan do nowej sztuki. W tem usłyszał stukanie do bramy domu, w którym mieszkał i o iego uszy obiły się zarazem głosy rozmawiaiących, oraz kroki zbliżaiących się ludzi; w końcu służący wchodzi do pokoiu. „Co tam? czego chcesz?“ „List do pana.“ „O tym czasie? kto go przyniósł?“ „Jakaś gruba, czerwona iak rydz kobieta, ale nie chce powiedzieć, od kogo.“ Skrib rozpieczętowuie list i przy świetle lampy oczyma go przebiega. „Dobrze,“ rzecze po odczytaniu, „nie potrzeba żadnej odpowiedzi.“ Gdy odszedł służący, Skrib raz ieszcze odczytuie list, kładzie go na bok, a potem znowu go biorąc czyta i iuż go więcej z rąk nie wypuszcza. Cóżto była za taiemnica? Może iaki list romansowy? Nie, piękne czytelniczki, o

miłości słowa tam nie było, lecz o czemś daleko lepszem. List ten był pisany drżącą ręką starej niewiasty, matki. Nie wiele słów zawierał, ale te dumą napoiły serce poety. Brzmiał w ten sposób: „Mości Skrib! „Dzisieyszego wieczoru byłam z dziećmi moiemi na wystawie *Malwiny* W Pana. Powróciwszy do domu, gdym się sama z najstarszą córką znajdowała, ta pada mi do nóg i wyznaie, że miała zamiar weyść w związki z pewnym młodym człowiekiem, który nie iest godzien iej miłości. Dramat WPana otworzył iej oczy, obudził sumienie, namiętność pokonał; żal iej iest szczery, wyznała to przy moiem macierzyńskiem sercu. Cała familja śpi, ia tylko i córka czuwamy, i radości, tudzież wdzięczności zalewamy się łzami. WPan nie dowiesz się nigdy o nazwisku naszem, ale bądź pewnym, że imię iego wiecznie święte nam będzie. Oby to przekonanie miało iaką wartość dla WPana, który nam honor i życie ocaliłeś.“ Możemy zapewnić piękne czytelniczki nasze, że ta anegdota nie iest bynajmniej zmyśleniem, ale się w istocie zdarzyła, a Skrib chowa list ten w zbiorze swoich najdroższych pamiątek. (R. L.) — O doniesionem iuż wystąpieniu Panny *Elsler* w Paryżu w Balecie *Djabeł kulawy* po iej ozdrowieniu, pisze ieszcze gazeta francuzka: „Gdy ku końcowi obsypano ią kwiatami, ieden z widzów rzucił tak ogromny bukiet, że gdyby trafił w głowę tej ujmuiącej *sylfidy*, tedyby może powtórnie ieszcze tak długo zachorowała.“ — 4go Listopada właśnie 50ty rok upłynął, gdy *Don Żuana Mozarta* pierwszy raz wystawiono na teatrze pragskim. Kompozytor otrzymał tylko 100 dukatów nagrody za tak mistrzowskie dzieło; Autor poezji tejże opery, *da Ponte* żyie ieszcze w *Nowym Jorku* iako Dyrektor tameczney opery włoskiej i ma teraz lat 92. — W salonie *Mjusarda* w Paryżu, urządzoną będzie uroczystość muzyczna, na wzór tych iakie bywaią w *Anglji* i *Niemczech;* chór śpiewaków podaią na 150, a liczbę instrumentów na 200. — Znakomity Kompozytor *Onslow* ukończył nową wielką operę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Radoliński Alex: Hra: z Slubiny; Wilkrzycki Bene: Dzie: z Psar; Skrzyński Alex: Dzie: z Gaci; Komirowski Jul: Dzie: z Drwalewca; Cyderowski Dzie:.

DONIESIENIA.

Na zasadzie Postanowienia JO. Xięcia N. K., podaie się do publicznej wiadomości, że reparacja Sztachet odgradzaiących Łazienki od Belwederu i mnieyszych na przeciw białego domu; anszlagowanych na zł. 6201 gr. 15, wypuszczoną zostanie w entrepryzę in minus przez licytacją publiczną głośną, zatem maiący chęć podiąć się takowej, zechcą stawić się w Biurze Jntendenta w domu przy ulicy Alea Nr 1715, na dniu 12 p. m. Maia przed godziną 12tą z rana, zaopatrzywszy się na wadjum gotowizną w 1/10 części summy anszlagowanej; dla przekonania się o wymiarze i stanie okazane będą każdego dnia przed południem anszlagi, oraz i warunki. P. O. Jntendenta Łazienek i Belwederu *Michałowski.*

W dniu 13 Kwietnia r. b. zgubiono PULJARES, a w nim znajdowały się 2 Wexle, ieden wystawiony na rzecz Natana Unger w d. 7 Lute:, na summę złp. 2,000, z podpisem Noyme Unger; drugi w d. 7 Stycz:, na summę złp. 850, na rzecz także Natana Unger, z podpisem Wolf Sztajnbok i inne Rachunki; oraz 100 złotowy Papierek. Kto takowy znalazł, raczy zatrzymać w

nagrodę 100 złp. znajduiące się, a Pujlares z Wexlami oddać przy ulicy Solec, do domu Petra, do Staro: Natana Unger.

W Widoku Mokotowskim pod Warszawą, iest do sprzedania stokilkadziesiąt tysięcy CEGŁY w dobrym gatunku; o kupno takowych, po obejrzeniu w Cegielni W. Bonnet, zgłosić się można do Starozakonnego Eljasza Rotsebejn, we wsi Mokotowie mieszkaiącego. Tamże potrzebne są Furmanki do przewożenia Cegły z Mokotowa do Warszawy.

BROWAR Piwny kompletny, i GORZELNIA z wszelkiemi Statkami, iest do sprzedania za bardzo zniżoną cenę, o mil 4 od Warszawy; tamże są BARANY SASKIE nadkompletne, BUHAJE, i niektóre PORZĄDKI GOSPODARSKIE; wiadomość w Hotelu Drezdeńskim pod Nrem 21, gdzie codziennie rano do 10tej godziny, każdy życzący sobie nabyć z tych przedmiotów lub w ogóle wszystko, po informacyą raczy się zgłosić; iakoteż życzący sobie kupić KOCZ podróżny, poczwórny, trochę używany, tamże widzieć go może.

W Ogrodzie Dzieciątka Jezus, znajduią się WISNIE, oraz MALINY świeże do sprzedania za umiarkowaną cenę, życzący nabyć zgłosi się do wyż wspomnionego Ogrodu.

W Aleiach w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej iest parę POKOI z MEBLAMI do naięcia przez ciąg lata. Wiadomość powziąść można pod Nr 1713 Lit: B.

KOCZ lekki, wygodny, z fordekiem, na żelaznych dragach, mocny, w najlepszym stanie, do największej podróży przydatny, iest do sprzedania, bliższą wiadomość powziąść można u Rządcy pałacu pod Nr 496, przy ulicy Miodowej i Senatorskiej.

LOLAL na pierwszem piątrze z 16stu Pokoi, z Balkonami, Kuchniami angielskiemi, Wozowniami, Stajniami składaiący się, iest całkowicie lub w połowie podzielony do naięcia od S. Jana, w domu Jasińskich przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1286.

W sklepie UBOGICH złożono kilkaset butelek WINA Szampańskiego różowego i białego na różne ceny, to iest od złp. 6 do 13 i 1/3 za butelkę, a złp. 3 1/2 i 4 za pół butelki; szczególnie zaś się zaleca gatunek na złp. 7 butelka, zupełnie świeżego; oraz Reńskie musuiące po złp. 10 butelka.

LOKAL na Rezurę po Chirurgu Janowskim na Lesznie pod Nr 724, iest do naięcia.

Na żądanie pozostałej Wdowy i Sukcessorów niegdy Jana Wilkoszewskiego, Ruchomości po tymże a mianowicie Srebra, Meble, Garderoba, Bielizna, i t. p. w dniu 23 Kwietnia/5 Maia r. b. o godzi: 9 z rana i o 3 z połud: w domu pod Nr 316, w Rynku Nowego Miasta przez publiczną licytacją wyprzedane będą.
Dzięciołkiewicz Reient.

Fabryka Zapałek Chemicznych E. Wasiańskiego, przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, sprzedaie teraz 100,000 sztuk ZAPAŁEK z siarką po zł: 45, 50,000 po zł: 23, 10,000 po zł: 5, Zapałek bez siarki 10,000 po zł: 12, 1,000 po zł: 1 gr: 15, Zapałek przez potarcie (frykcyjne,) 1,000 po zł: 2, iako też HUPKI przez potarcie 100 sztuk po zł: 1, tuzin FLASZECZEK z koreczkami metalowemi po zł: 2 gr: 24, zwyczajnych bez takowych koreczków po zł: 1 gr: 24, flaszeczek w różno-farbnych pudełeczkach blaszanych lakierowanych, iako i STOCZKÓW chemicznych, ATRAMENTÓW tak do znaczenia bielizny iako i różno-kolorowego do pisania, TROCICZEK czerwonych i czarnych, PAPIERU ORJENTALNEGO, do kadzenia Królewskiego KADZIDŁA, Warszawskiego PROSZKU do kadzenia i płynnego zwanego parfume imperjale, WODY KOLOŃSKIEJ i LEWANDOWEJ w wybornych gatunkach, iako też ulubionej CREME d' AMANDE, POMADY i OLEJKU w różnych gatunkach, LEPU na muchy, FARBKI do bielizny i innych przedmiotów użytecznych. Fabryka po cenach niskich, lecz stałych sprzedaie. Obstalunki z prowincji uprasza się franko nadsyłać.

Gdy z powodu nadeszłych Swiąt Jzraelskich, sprzedaż przez publicz: Licytacją Słodu, Jęczmienia, Mąki pszennej i Sucharów buljonowych, do skutku nie przyszła; przeto naznacza się termin ostateczny na dzień 22 Kwiet:/4 Maia r. b. od godzi: 10 do 2 z południa; w takowym czasie, zechcą licytanci przybyć do Dyrekcji Wojskowego Szpitalu w Uiazdowie.

Poiazd podróżny w dobrym stanie będący, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość bliższa pod Nr 741, przy ulicy Rymarskiej u Ludwika Szulca Majstra professji Rymarskiej.

Kanapa, Krzesła, Komody, Stoliki, Łóżka, Szafy, Kopersztychy, Zegar, Książki hebrajskie, i t. p. w Warszawie pod Nr 1864, w dniu 16/28 Kwietnia r. b. o godzinie 4 po południu, sprzedanemi zostaną.
Edward Marjewski K. T. C. G. M.

W dniu 16/28 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nrem 1258, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Pantaljon; w tymże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441, Kanapy, Krzesła, Komody, Łóżka, Lustra, i t. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą.
K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Na gruncie do wsi Wola Worowska należącym, i pomiędzy miastem Groiec i Tarczyn przy szosse, na głównym trakcie do Krakowa, Radomia, Kielce, Końskie, Burka it.d. prowadzącym, iest do wypuszczenia w dzierżawę od S. Jana r. b. **AUSTERJA** murowana, cynkiem pokryta, wszelkie w sobie mieszcząca dla podróżnych wygody, oraz **KUŹNIA** z gruntami i łąkami do nich należącemi, pod bardzo dogodnemi i korzystnemi warunkami. Bliższą wiadomość udzieli Właściciel pod Nr 381 na Kra: Przedmieściu na przeciw poczty na 2em piątrze, najlepiej zastać można od godzi: 6 do 8 rano a po obiedzie od 1 do 3.

Do Handlu Żelaznego Karóla Stoltzmana pod Nr 453, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw dawnego Kościoła PP. Bernardynek, nadszedł transport **KONICZYNY** czerwonej holenderskiej, za której świeżość i dobroć zaręcza.

Osoba obeznana gruntownie z Gospodarstwem wiejskiem, życzy przyiąć obowiązek **RZĄDZCY DÓBR, KOMMISSARZA** lub Plenipotenta w znacznych dobrach; taż osoba ma do zbycia Jnwentarze i Zapasy gospodarskie; wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.

Reient Powiatu Szadkowskiego. Termin do Dzierżawy Woli Łaskiej dla braku licytantów do d. 6/18 Maia r. b. odroczony został, w którym to terminie taż wieś Wola Łaska w Pcie Szadkowskim leżąca, w kancellarji podpisanego Reienta w mieście Szadku w drodze publicznej licytacji w 3ch letnią dzierżawę wypuszczoną zostanie, o warunkach w każdym czasie w biurze podpisanego Reienta przekonać się można. Szadek d. 7/19 Kwietnia 1837 r. *Kaietan Szczawiński.*

Sprzedaż Sądowa. **NIERUCHOMOŚĆ** przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2183 Lit: C. stoiąca, przez publiczną Licytacją w Trybunale Cywilnym 1ej Jnstancji w dniu 2 Maia r. b. 1837 godzinie 4 z południa, sprzedaną zostanie. Warunki sprzedaży u Adwokata Dutkowskiego w Warszawie pod Nr 647/8, przy ulicy Przeiazd zamieszkałego, przejrzane być mogą. O czem chęć kupna maiących zawiadamia się.

Dnia wczorajszego uciekła **KLACZ** gniada, lat 9, z chomontem, na prawej nodze miała znak biały. Kto ią odprowadzi do Koszar Mirowskich do Kapitana Polityk, otrzyma w nagrodę dukata.

Na Nowym świecie pod Nr 1260, iest do sprzedania za pomierną cenę **KARETA** koloru szafirowego, nowa, podwójna, spuszczana, wybita axamitem, z bronzami żółtemi. Kocz ciemny Wiedeński mało używany, iakoteż para Koni rosłych, karych, rassy angielski: wraz z **SZORAMI** i **CHOMONTAMI** krakowskiemi; za rączość i zdrowość koni właściciel zaręcza. Życzący nabyć, zgłosi się do właściciela domu.

Prawnie zaięta Nieruchomość murowana o 3 piątrach w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 106 położona, w dniu 7/19 Maia r. b. o godzinie 11 z rana w miejscu iej zaięcia przez publiczną licytacją na, rok ieden poczynaiąc od dnia 1 Lipca 1837 r. do tegoż dnia 1838 r. wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 1800 rocznie, a każdy przystępuiący do niej złoży wadjum złp. 300. Warunki dzierżawy przejrzane być mogą w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Podwal pod Nr 522. *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. G. M.

Podaię do publicznej wiadomości, iż ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Fotele, Stół i Pantaljon mahoniowe, Stolik, Ekram, Zegar ścienny, Serwantka, Łożka, Srebra stołowe, Żyrandol, i t. p. w dniu 16/28 m. i r. b. o godzinie 11 z rana w domu pod Nr 410, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Warszawie stoiącym, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C. G. M.

We wsi Rudka w Dobrach Marymont pod Warszawą, iest do sprzedania z wolnej ręki **PRZĘDZALNIA WEŁNY**, z fabryki P. Kokril z Belgji sprowadzona, własnością Franciszka Collignon Fabrykanta przędzy będąca, kompletnie urządzona i kwalifikuiąca się do natychmiastowego użycia. Bliższa o tem wiadomość w miejscu wyżej wzmiankowanem.

Podpisany Piekarz francuzki mieszkaiący w Pałacu Łubieńskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, maiąc miasto tutejsze w krótce opuścić, uprasza osoby mogące mieć do niego iakiegokolwiek rodzaiu pretensje aby się z takiemi przed d. 1 Maia r. b. zgłosiły; oraz ma honor prosić ażeby osoby które mu pozostaią dłużne, raczyły przed tymże terminem łaskawie się uiścić. *Ludwik Jaquemet.*

Niżej podpisany Lampista od wielu lat zamieszkały przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608, maiąc zamiar powrócić do Francji na stałe mieszkanie, ma zaszczyt uwiadomić o tem swoiem postanowieniu osoby którychby to się dotyczeć mogło, oraz donieść do wiadomości publicznej, że Magazyn swój z całym zakładem odstąpił Panu Augustowi Norblin, który przez 8 lat udoskonaliwszy się w swym kunszcie w mieście Paryżu, potrafi zadowolnić osoby które, swem zaufaniem i zleceniami zaszczycać go raczą. *Bonnje.*

Niżej podpisany uprzedza Szanowną Publiczność, że pozostały mu niektóre ieszcze przedmioty, których przed wyiazdem swoim do Francji pozbyć się życzy, iakie są naprzykład: Żyrandole bez szkła i Kandelabry bronzowe w ogniu pozłacane, najśwież-

szego gustu, zdobić mogące najpiękniejsze salony; cena tych przedmiotów iest umiarkowana. *Bonnje.*

Młyn wodny dubeltowy o 5ciu gankach, o mil 2 od Warszawy przy szosse położony, w dobrem zabudowaniu, do którego iest pole do 20 korcy wysiewu, dzierżawa roczna z niego zł: 4,000 i bezpłatne mieliwo dla Dworu. Właściciel tegoż młynu chce go oddać na zastaw. Ktoby sobie życzył, bliższą informacją może powziąść w domu Wojciekiego przy ulicy Podwal Ner 522, u W. Adwokata Tuszewskiego.

Burmistrz Miasta Błonia. Podaię do wiadomości publiczney, iż w Biurze moiem dnia 20 Kwietnia (2 Maia) r. b. o godzinie 4 z południa odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie 3ch letnie poczynaiące od dnia 24 Czerwca 1835 aż do dnia tegoż posesji w Mieście Błoniu pod Nr 14, przy ulicy Warszawskiej położonej, składaiącej z domu drewnianego obejmuiącego w sobie dwie Izby, Alkierz, Sklep, wraz z Ogrodem warzywnym bez zasiewu przy tymże domu będącym, długości łokci bieżących 105, a szerokości łokci bieżących 60 maiącym, na którym znajduie się drzew owoców rodzajnych w ogóle sztuk 24, zaiętej przez Sekwestracją z mocy Reskryptu W. Kommissarza Obwodu Warszawskiego d. 5/27 Września 1835 r. Nr 15,541 i d. 31 Marca/2 Kwietnia r. b. Nr 3,301, na satysfakcją należności Skarbowych, licytacja in plus zacznie się od summy zł: 108 rocznej dzierżawy nie licząc w to podatków skarbowych i składki miejskiej. Stawaiący do licytacji obowiązany est złożyć na Wadjum zł: 54, które nieutrzymuiącemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną, zaś utrzymuiącego się pozostaną w kassie aż do czasu złożenia kaucji przez plus licytanta na pewność dotrzymania warunków wyrównywaiącej połowie summy rocznej dzierżawy. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu w Biurze podpisanego Burmistrza. *Bałaziński.*

DOBRA ZIEMSKIE KUDZBORK w Powie: Mławskim Guberni Płockiej położone, od Warszawy mil 14, od miasta gubernjalnego Płocka mil 8, od miasta obwodowego Mławy mil 3, a od miasteczek Szreńska i Żeromina o milę 1 odległe, składaiące się: *a)* z miasteczka Kudzborka; *b)* z wsi tegoż nazwiska; c) z wsi czynszowej Olszewka; *d)* z folwarku Kozielsk; e) z wsi Ossowa, tudzież z części na Przyspie, są do wydzierżawienia z wolnej ręki od Sgo Jana 1837 r. na lat 3 albo 6, a to z inwentarzami lub bez nich stosownie do życzenia pretendentów. Dobra te przeszło 300 korcy wysiewu ozimnego maiące, i w znaczną ilości łąki, oraz Paśniki, oprócz dochodu z gruntu, przynoszą ieszcze gotowe intraty więcej złp. 11,000, i do tego są 2 Ogrody owocowe. Życzący sobie wziąść Dobra te, może się do właściciela zgłosić w nich zamieszkałego. — W Kudzborku d. 20 Lutego 1837 r. — *J. Kraiewski.*

Licytacja Dzierżawy 6cio letniej Dóbr Ziemiańskich Miasta Parzęczewa z przyległościami Wielkiej Wsi, Folwarku Janów, Sokolej góry czyli Nowy Młyn, Czekaia i Jgnacewa w Powiecie Zgierskim leżących, odbędzie się w terminie odroczonym dnia 2 Maia r. b., o godz: 10ej rano i dni następnych w Kancellarji podpisanego Reienta, gdzie i na miejscu o warunkach dowiedzieć się można. Łęczyca d. 2/14 Kwi: 1837 r. *Jozef Starzyński* Reient Powiatu.

W guberni Podlaskiej, w obwodzie Łukowskim, we wsi Jamielniku, w Dworze, iest do licytacji na dzień 28 Maia r. b., Owiec z rassy wysoko poprawnych, nieużywaiących lekarstw i iuż odbyły ospę, Macior z iagniętami szt: 200, bez iagniąt szt: 190, Skopów szt: 200, Młodzieży przeszłoroczney szt: 110, Tryków szt: 14, tudzież Konie, Woły robocze, Krowy dojne i Jałowník, oraz Wozy, Młynki, Fassy, Beczki, i różne Meble. Nadmienia się, iż ktoby sobie życzył nabyć Owce z wełną, raczy się zgłosić przed licytacją choćby i zaraz.

☞ Kto ma do sprzedania DOBRA ZIEMSKIE w odległości od 2 do 7 mil od Warszawy, w glebie pszennej, z borem i łąkami, po lewym brzegu wisły, w szacunku od 600,000 do 800,000 złp.; zechce się zgłosić z anszlagiem rzeczonych dóbr do Adwokata Nowakowskiego na ulicę Długą Nr 552, na 1e piątro od frontu.

Niżej podpisany Optyk, przedłużaiąc ieszcze na krótki czas odjazd swój do St. Petersburga, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, że przeniósł swe mieszkanie i swój *Aparat optyczny* z pałacu *Paca* do domu W. *Wojcickiego* pod Nr 522 przy ulicy Podwał w dziedzińcu na 1em piątrze, wprost tyłu pałacu W. *Kochanowskiego*, którędy wygodne iest przejście z ulicy Miodowej. Tam przez krótki czas pobytu swego starać się będzie ieszcze służyć Sz: Publiczności sztuką optyczną, a nawet 2 razy w tydzień, w *środę* i *sobotę*, postanowił bezpłatnie wykonywać na żądanie każdego z cierpiących na oczy przegląd szkieł w okularach, które, iak wiadomo, zdarzaią się bardzo często

niedobrane lub zmiany potrzebuiące do obu ocz, ulegaiących odmiennemu nie raz cierpieniu. Zaufanie uzyskane dotąd w tej stolicy, pragnie skarbić do ostatniej chwili pobytu swego w tejże. *Mateusz Otto Bachmann*, Optyk.

☞ W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystałych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuie: Wino Francuzkie **BORDO** białe i czerwone zł. 2. **VIN DE GRAV** zł. 2 gr. 15. **HO SOTERN** i **HO PRENIAK** zł. 3 gr. 15. **ST. ZULIEN** zł. 3. **SZATO MARGO** i **LAFIT** zł. 4. **BURGUNSKIE NUI** złp. 4. **SZAMBERTIN** złp. 7. **RENSKIE RYDESCHEIMER** zł. 3 gr. 15. **LIEBFRAUENMILCH** zł. 4. **HOCHEIMER** zł. 5. **JOHANISBERGER** zł. 6. **JOHANISBERGER AUSBRUCH** zł. 8. **MALAGA** zł. 4 Z r. 1811 zł. 6 gr. 20. **MUSZKAT LUNEL** zł. 4. **MADERA** zł. 4 gr. 15. Kupuiącym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

W dalszej kontynuacji odbywać się będzie sprzedaż pozostałości po niegdy JW. Woiewodzinie Czapskiej w Pałacu pod Nr 410 położonym, dnia 16/28 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana i dni następnych, a mianowicie: Mebli, Sreber stołowych, Bielizny stołowej, i t. p. przedmiotów.

Ponieważ naznaczone targi w dniu 7/19 Kwietnia na dostawę 75ciu sążni Drzewa sosnowego opałowego dla Rządowego Aptecznego Magazynu, z powodu niezgłoszenia się konkurentów do skutku nieprzyszły, przeto przetarzki na dzień 12/24 Kwietnia naznaczone, w targi zamienionemi zostały; przetarzki zaś następnie na dzień 16/28 Kwietnia r. b. na godzinę 10 z rana przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2181, w Biurze tegoż magazynu naznaczaią się, gdzie życzący powzięcia wspomnionej dostawy w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, zgłosić się zechcą.

☞ U niżej podpisanego w handlu Wędlin przy ulicy Wierzbowej w Officynie Teatru Wielkiego w prost ulicy Niecałej, dostać można **PASZTETOW** Strasburskich z gęsich wątróbek z truflami, iako też ze zwierzyny i różnych **WĘDLIN** zupełnie gotowych. *J. Masson.*

Podaię do publicznej wiadomości, iż ruchomości iako to: Łóżka, Kantorek, Sofa, Krzesełka, Szafka za szkłem, Ciżemki i Trzewiki damskie rozmaite, i t. p. w dniu 16 v. s./28 Kwietnia 1837 o godzinie 12 w południe na Targu publicznym Grzybów zwanym w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C. G. M.

P. O. Jntendenta Łazienek i Belwederu, podaie do publicznej wiadomości, że **ŁĄKI** z 3ch klinów składaiące się w Aleach do Belwederu prowadzących położone, wypuszczone zostaną przez licytacją publiczną głośną w dzierżawę na lato iedno, przeto maiące chęć wynaięcia takowych, zechcą zgłosić się do Biura Jntendenta w domu przy ulicy Alea Ner 1715 exystuiącego na d. 5 p. m. Maia przed godziną 12 z rana, zaopatrzywszy się na wadjum w gotowiźnie zł. 200.

W Składzie Głównym Rządowo Górniczym w Marywilu w Dziedzińcu obok Komory Celno Konsumowej sprzedawane będą w dniu 16/28 Kwietnia r. b. od godziny 10tej rannej do godziny 1 z południa i od godziny 3 do 6 po południu, rozmaite wyroby żelazne lane i kute, tudzież mosiężne i marmurowe kraiowe, niemniej wyroby żelazne i stalowe angielskie przez publiczną licytacją in plus, poczynaiąc od znacznie zniżonych cen.

W Falentach małych pod Warszawą, w Młynie wodnym, znajduie się 19 **WIEPRZY** spaśnych do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 630, w sklepie.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

KARETA nowa, poiedyńcza, w dobrym stanie i para **KONI** anglizowanych gniadych, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Biórze prywatnych poruczeń.

SKLEP z **GABINECIKIEM** przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597 od Sgo Jana do naięcia; wiadomość u właściciela lub w Biurze poruczeń.

Potrzebny iest **KUCHARZ** dobry lub **KUCHARKA**, iak niemniej 2 **MŁODSZE** i **STRÓŻ** wszyscy do iednego domu; wiadomość w Biurze poruczeń.

DONIESIENIA z **BIURA JNFORMACYJNEGO.**

PROPINACJA 2ch Karczem przy szose, w Dobrach Ołtarzew na trakcie Kaliskim, pierwsza stacja pocztowa od Warszawy, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Równie Pacht **KRÓW** 80, iako też i **OGRÓD FRUKTOWY.** Wiadomość u Dziedzica dóbr na gruncie codziennie z rana.

Żądaną iest na pewną hypotekę Dóbr w Guberni Mazowie: 15 mil od Warszawy położonych, **SUMMA** od 3 do 5000 złp. Dalszą wiadomość udzieli Biuro Jnformacyjne.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550.
SNIADANIE: Szczupak z sosem kaparo:, Sandacz z iaiami, Karp z sosem, Pierogi tatarcza: ze śmieta:, Kotlety cielę: ze szpina:, Zupa ryb: i Rosoł. **KOLACJA:** Gołąbki z rożna szpikowa:, Ryby, etc.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 16.